

EUGENIA FOJCIK-MASTALSKA

Uniwersytet Wrocławski (em. prof.)
mastalscy@gmail.com

RYSZARD MASTALSKI

Uniwersytet Wrocławski (em. prof.)
mastalscy@gmail.com

O niezależności banku centralnego raz jeszcze

Abstrakt: Podjęcie ponownie problematyki niezależności banku centralnego, będącej utrwaloną już i dostatecznie omówioną w piśmiennictwie zasadą, ma na celu ocenę jej funkcjonowania we współczesnej praktyce polskiej. W wyniku przeprowadzonych rozważań, dokonywanych na podstawie obowiązujących rozwiązań prawnych i ich stosowania, sformułowane zostały krytyczne uwagi dotyczące przede wszystkim przyczyn pogarszającej się sytuacji w sektorze monetarnym i widocznego spadku wartości nabywczej polskiej waluty. Są one w znacznej mierze związane z nadmiernym wspieraniem przez bank centralny interesów fiskalnych państwa kosztem stabilnej wartości waluty, podczas gdy niezmiennie priorytetem dla banku centralnego jako instytucji emisyjnej powinna być ochrona waluty.

Słowa kluczowe: niezależność banków centralnych, misja publiczna instytucji emisyjnej, polityka pieniężna banku centralnego, relacje między sektorem monetarnym a fiskalnym finansów publicznych.

1.

Bankowość centralna jest już przedmiotem wielu opracowań ekonomicznych i prawnych. Prawny punkt widzenia na istotę i rolę banku centralnego reprezentuje głównie piśmiennictwo z dziedziny prawa rynku finansowego. Jest to dział zawierający regulacje dotyczące różnego rodzaju usług finansowych świadczonych przez upoważnione do tego instytucje finansowe, pośród których wyróżniają się ze względu na swoje znaczenie usługi typu kredytowego świadczone przez banki. Usługi kredytowe (bankowe) oferowane są na rynku finansowym na zasadach ko-

mercyjnych, jednakże według obowiązujących regulacji prawnych i pod publicznym nadzorem, a ponadto poddane są oddziaływaniu — zasadniczo o charakterze ekonomicznym, a więc niewładczym — ze strony szczególnej, jedynej instytucji bankowej mającej przywilej emisyjny, to jest ze strony banku centralnego.

Bank centralny jest w systemie bankowym usytuowany na innym, wyższym niż banki komercyjne, poziomie i sam nie prowadzi działalności bezpośrednio na rynku. Będąc odpowiedzialnym za stabilną wartość pieniądza krajowego, realizuje bowiem szczególną i ogromnie doniosłą misję publiczną; nierzadko nazywa się go zatem władzą monetarną. Ponadto, oprócz funkcji emisyjnej, pełni on funkcje banku banków i banku państwa. Ponieważ mechanizm emisji pieniądza wykorzystuje metodę kredytową, konieczne jest wyposażenie banku centralnego w ustawowe narzędzia oddziaływania na rynek usług kredytowych, czyli na banki komercyjne.

Poczynione tu wstępne uwagi mają na celu wskazanie ogólnego kontekstu dla tytułowego problemu niniejszego opracowania; dotyczą one spraw na ogół powszechnie znanych, zwłaszcza w środowisku fachowym, zarówno wśród teoretyków, jak i praktyków. Dlatego też wydaje się, że można w tym miejscu poprzestać na tym bardzo ogólnym zarysowaniu, aby właściwie uzasadnić potrzebę możliwie wielostronnego omówienia problemu niezależności banku centralnego.

2.

Status prawny, cele i zadania oraz sposób funkcjonowania polskiego banku centralnego, którym jest Narodowy Bank Polski¹, podlegają regulacji odrębnej niż ustawa Prawo bankowe (dotycząca banków działających na rynku usług depozytowo-kredytowych), a mianowicie samej Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku (art. 227) oraz ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim². Bank centralny nie jest organem państwa, chociaż prawo przypisało mu niektóre atrybuty takiego organu, można natomiast zaliczyć ten podmiot do kategorii osób prawnych prawa publicznego i to konstytucyjnie kreowanych ze względu na ich szczególne cele i zadania. Każdy współczesny bank centralny ma bowiem na celu realizację emisji pieniądza krajowego (na obszarze strefy euro emisję wspólnego pieniądza realizuje Europejski Bank Centralny — EBC), oddziałując odpowiednio do założeń swej polityki pieniężnej na cały system bankowy. Emisja pieniądza powinna tu być zatem rozumiana szeroko, gdyż

¹ Dalej rozważania prowadzone będą głównie, opierając się na prawie i praktyce polskiej.

² Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 2027; dalej: ustawa. W tym samym dniu przyjęta została również ustawa Prawo bankowe; ustaliła się już reguła, że obie te ustawy są procedowane łącznie, gdy chodzi o ich całościowe wersje, co nie wyklucza ich wielokrotnych odrębnych nowelizacji w miarę pojawiających się potrzeb.

obejmuje zarówno pieniądź gotówkowy (banknoty i monety), jak i bezgotówkowy, wprowadzany do obiegu metodą kredytową. Poza samą emisją pieniądza do misji banku centralnego należy także dbałość o stabilność waluty, czyli o jej stałą (z zastrzeżeniem pewnych granic dopuszczalnych odchyłeń) wartość nabywczą, co można też ujmować jako dbałość o stabilność cen. Tak właśnie ujmuje cel NBP zarówno Konstytucja RP, jak i ustawa (z zastrzeżeniem pewnej odrębności ujęć językowych, o czym dalej).

Konstytucja RP w art. 227 ust. 1 stanowi, że Narodowemu Bankowi Polskiemu jako bankowi centralnemu państwa przysługuje wyłączne prawo emisji pieniądza oraz ustalania i realizowania polityki pieniężnej oraz że odpowiada on za wartość polskiego pieniądza. W ustawie (art. 3 ust. 1) mowa natomiast o podstawowym celu działalności NBP, jakim jest utrzymanie stabilnego poziomu cen przy jednoczesnym wspieraniu polityki gospodarczej rządu, o ile nie ogranicza to celu podstawowego NBP. Ostatnia fraza przywołanego przepisu ustawy wymaga szczególnej uwagi oraz ścisłej interpretacji. Wskazuje ona bowiem wyraźnie, że wspieranie polityki gospodarczej rządu poprzez instytucję emisyjną jest celem drugoplanowym NPB oraz że wspieranie takie nie może zagrażać stabilności waluty (wyrażanej stabilnością cen). Istnieje zatem granica, poza którą bank centralny nie może wykraczać, wspierając politykę rządową. Można też odczytywać to zdanie jako ustawowy zakaz zbyt daleko idącego, bo szkodzącego walucie, wspierania polityki gospodarczej rządu.

Bank centralny stoi na czele dwustopniowego systemu bankowego, reprezentując pion czy też sektor monetarny finansów publicznych. Drugi pion tych finansów nosi nazwę fiskalnego (niekiedy określanego nadal — zgodnie ze starszym ujęciem językowym — skarbowym) i reprezentowany jest głównie przez ministra finansów działającego w imieniu i w interesie Skarbu Państwa, a w ogólniejszym ujęciu przez rząd. Między obydwoma pionami istnieją określone ekonomicznie i prawnie typy powiązań, choć nie brakuje również pewnych sprzeczności interesów. Harmonijne ich współdziałanie jest pożądane, ale — jak już ogólnie wskazano — nie zawsze łatwe, gdyż przede wszystkim nie może szkodzić kondycji waluty. Stabilna, możliwie silna waluta jest wszakże warunkiem stabilności gospodarki danego kraju w ogóle³. Najdalej idącym zagrożeniem dla kondycji waluty byłoby finansowanie deficytu budżetowego kraju przez zadłużanie się rzą-

³ W nowelizacjach aktów prawnych dotyczących NBP (nie tylko samej ustawy o NBP) coraz częściej mówi się nie tyle czy nie tylko o dążeniu do stabilności cen, ile o działaniach na rzecz stabilności systemu finansowego w szerszym rozumieniu. Więcej o relacji tych celów zob. E. Fojcik-Mastalska, *Bank centralny*, [w:] *Prawo finansowe*, red. R. Mastalski, E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2016, s. 527 n. O znaczeniu zaś stabilności finansowej dla stabilności i bezpieczeństwa ogólnogospodarczego często mowa ostatnio w związku z nowymi pokryzysowymi regulacjami unijnymi dotyczącymi zmian w Europejskiej Sieci Stabilności Finansowej, w tym stworzenia nadzoru makroekonomicznego. Por. A. Jurkowska-Zeidler, *Bezpieczeństwo rynku finansowego w świetle prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2008; M. Fedorowicz, *Nadzór nad rynkiem finansowym Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.

du w banku centralnym, dlatego tego rodzaju działania są zakazane przez samą Konstytucję RP (art. 220 ust. 2)⁴.

Organami NBP są prezes, Rada Polityki Pieniężnej i zarząd; szczegółowe zasady powoływania i odwoływania tych organów, jak też organizację i zasady działania NBP określa ustawa (art. 227 ust. 2 i 7 Konstytucji RP). W odniesieniu do organów NBP sama zaś Konstytucja stanowi, że Prezes NBP powoływany jest przez Sejm na wniosek Prezydenta RP na okres sześciu lat oraz że nie może on należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z godnością jego urzędu (art. 227 ust. 3 i 4); członków Rady Polityki Pieniężnej powołują na sześć lat w równej liczbie Prezydent RP, Sejm i Senat spośród osób wyróżniających się wiedzą z zakresu finansów, a przewodniczącym rady jest Prezes NBP (art. 227 ust. 5). Regulacja ta, dająca prezesowi i Radzie Polityki Pieniężnej wysoką rangę instytucjonalną, wynika z potrzeby umocnienia również tą drogą niezależności banku centralnego.

Ponieważ rada i zarząd są organami kolegialnymi, często mówi się, że sposób kierowania bankiem centralnym ma charakter kolegialny. Organom kolegialnym przewodniczy jednak Prezes NBP, co niewątpliwie daje mu znaczący, a nawet decydujący wpływ na podejmowane przez nie decyzje. Dlatego też chociaż formalnie głównym zadaniem prezesa jest obecnie reprezentowanie banku centralnego, a przez to również całego systemu bankowego, a raczej może właśnie dlatego, organ ten wysunięty jest na plan pierwszy zarówno przez całość regulacji prawnej, jak i utrwaloną praktykę, a jego znaczenie i działania są ogromnie istotne i bacznie obserwowane, zarówno w relacjach wewnętrznych, jak i zagranicznych. Wypowiedzi prezesa banku centralnego mają charakter oficjalnych oświadczeń, komunikując stanowisko banku centralnego w kwestiach ważkich dla kondycji waluty; w relacjach rynkowych odczytuje się je jako komentarz do bieżących, nieraz newralgicznych sytuacji, a także jako wskazania kierunków działania tego banku na przyszłość, co oczywiście powoduje określone reakcje uczestników rynku, zarówno profesjonalnych instytucji finansowych, jak i ich klientów, w tym inwestorów zagranicznych. Dlatego też mówi się o komunikacji banku centralnego z rynkiem, oczekując, że działalność taka będzie przemyślana i świadoma wynikających z niej konsekwencji.

⁴ Por. ponadto przepis art. 216 ust. 1 Konstytucji RP, w którym odsyła się do odrębnych regulacji ustawowych przy nabywaniu, zbywaniu i obciążaniu nieruchomości, udziałów lub akcji oraz emisji papierów wartościowych przez Skarb Państwa, Narodowy Bank Polski lub inne państwowe osoby prawne.

3.

We współczesnych rozwiniętych gospodarkach utrwaliła się już, mimo pewnych wcześniejszych kontrowersji, zasada niezależności banków centralnych. W piśmiennictwie omawia się tę niezależność w aspekcie instytucjonalnym, funkcjonalnym (w jego ramach niekiedy wyodrębnia się aspekt personalny) oraz finansowym⁵. W swym całokształcie, niezależnie od punktu widzenia, świadczą one o uznaniu konieczności uniezależnienia banku centralnego od różnego rodzaju nacisków zewnętrznych, aby można było oczekiwać, że będzie on mógł czynić wszystko co trzeba dla zachowania stabilnego, silnego pieniądza krajowego, który jest dla kraju wartością godną tych wysiłków, będąc niejako świadectwem czy wykładnikiem dobrego stanu jego gospodarki. Dlatego też misję banku centralnego traktuje się na gruncie prawa w kategoriach obowiązku; w Konstytucji RP wyraża się to w zdaniu, że Narodowy Bank Polski odpowiada za wartość polskiego pieniądza (art. 227 ust. 1 *in fine*). W przepisach ustawy traktuje się utrzymanie stabilnego poziomu cen w znaczeniu trwałej wartości nabywczej waluty jako podstawowy cel działalności NBP, o czym była już mowa, stawiając jednocześnie ten cel jako granicę kompromisu przy równoczesnym wspieraniu przezeń polityki gospodarczej rządu. Skoro chodzi tu o konstytucyjny obowiązek banku centralnego, należy się spodziewać, że jego niedopełnianie — zarówno przez działania, jak i zaniechania — szkodzące kondycji waluty powinno powodować co najmniej odpowiedzialność typu politycznego Prezesa NBP, w którego osobie personifikuje się niejako niezależność instytucji emisyjnej. Nie ma bowiem niezależnego banku centralnego bez prawdziwie niezależnego prezesa takiego banku.

O odpowiedzialności banku centralnego, któremu obowiązująca regulacja prawna przyznaje atrybut niezależności, niewiele prawo polskie stanowi. Piśmiennictwo słusznie uznaje to (aczkolwiek niestety dość rzadko) za mankament obowiązującej regulacji, gdyż w parze z przypisaną bankowi centralnemu niezależnością powinna iść odpowiedzialność na podstawie systematycznej publicznej oceny⁶. Sprzyjałoby to właściwej współpracy między bankiem centralnym a parla-

⁵ Za niezależność instytucjonalną uważa się w piśmiennictwie odpowiednie usytuowanie w systemie władzy publicznej oraz — co nierzadko traktowane jest jako odrębny, personalny wymiar niezależności — sposób powoływania i odwoływania organów banku centralnego, ich kadencyjność i nieusuwalność w okresie kadencji. Niezależność funkcjonalna rozumiana jest jako uprawnienie banku centralnego do samodzielnego kształtowania i realizacji polityki pieniężnej, niezależność zaś finansowa jako stosowanie zasad tworzenia i podziału funduszy takiego banku, uniemożliwiających wywieranie nacisku finansowego na jego decyzje.

⁶ Problem ten szerzej omawia W. Baka, *Niezależność i odpowiedzialność banku centralnego*, „Prawo Bankowe” 2002, nr 5, s. 24 n.; podobnie C. Kosikowski, *Pozycja Narodowego Banku Polskiego i jego organów w prawie polskim (stan obecny i postulaty na przyszłość)*, „Państwo i Prawo” 2002, nr 11, s. 21 n.

mentem i rządem w dążeniach do podejmowania decyzji optymalnych dla gospodarki, a przy tym nienaruszających ustawowych prerogatyw tych instytucji⁷.

Konstytucja przewiduje obowiązek składania Sejmowi przez Radę Polityki Pieniężnej sprawozdania z wykonania założeń polityki pieniężnej (prezentowanych Sejmowi wraz z projektem ustawy budżetowej) w ciągu pięciu miesięcy od zakończenia roku budżetowego (art. 227 ust. 6). Sprawozdanie to jest oceniane przez Sejm na podstawie analizy wykonania przyjętych uprzednio samodzielnie przez radę corocznych założeń polityki pieniężnej przeprowadzanej przez Najwyższą Izbę Kontroli, z ewentualnością pewnych zastrzeżeń czy nawet jego nieprzyjęcia (odrzućenia). Nie ma jednak mowy o dalszych konsekwencjach takiego stanowiska Sejmu; natomiast nieprzyjęcie sprawozdania nie może być jedną z przyczyn ewentualnego odwołania prezesa w okresie kadencji, które enumeratywnie wymienia ustawa w art. 9 ust. 5. Ponadto Konstytucja przewiduje możliwość odpowiedzialności Prezesa NBP przed Trybunałem Stanu (art. 198 ust. 5), co jednak jest już, zwłaszcza w praktyce polskiej, wielką rzadkością. Jedynie przepis art. 9 ust. 5 pkt 3 ustawy przewiduje możliwość odwołania Prezesa NBP w okresie kadencji, jeżeli Trybunał Stanu orzekł wobec niego zakaz zajmowania kierowniczych stanowisk lub pełnienia funkcji związanych ze szczególną odpowiedzialnością w organach państwowych. Należy ponadto sądzić, że jedną z naturalnych konsekwencji poważnych zastrzeżeń co do wykonywania założeń polityki pieniężnej przez bank centralny, czy też nawet nieprzyjęcia sprawozdania przez Sejm jako s.g. wotum nieufności, powinno być niepowołanie jego prezesa na drugą kadencję.

4.

Niezależność banków centralnych (szczególnie wobec rządów) jest już w krajach członkowskich Unii Europejskiej ostatecznie ugruntowana. Począwszy od traktatu z Maastricht, w którym zyskała walor tak zwanego piątego kryterium konwergencji warunkującej uczestnictwo w Europejskiej Unii Walutowej, czyli przystąpienie do strefy euro, wzorowana jest na niezależności przypisanej Europejskiemu Bankowi Centralnemu. Utrwaliła się ona ostatecznie po powołaniu do życia w 2014 roku europejskiej unii bankowej⁸, która dodatkowo — w wyniku doświadczeń kryzysu finansowego ujawnionego w 2008 roku — poszerzyła

⁷ W. Baka, *op. cit.*, s. 24.

⁸ Podstawę Europejskiej Unii Bankowej tworzą regulacje instytucjonalne ustanawiające jednolity zbiór przepisów (dyrektyw i rozporządzeń), jednolity mechanizm nadzorczy oraz jednolity system gwarantowania depozytów. Szerzej omawia te sprawy A. Jurkowska-Zeidler, *Prawo unii bankowej*, [w:] *Prawo rynku finansowego. Doktryna, instytucje, praktyka*, red. A. Jurkowska-Zeidler, M. Olszak, Warszawa 2016, s. 74 n.; zob. także T. Nieborak, *Unia bankowa — w stronę*

kompetencje EBC w sferze nadzoru nad instytucjami finansowymi⁹. Oznacza to, że dla bezpieczeństwa i stabilności rynku finansowego za konieczne uznano większe zaangażowanie instytucji emisyjnej też w nadzór (i to zarówno mikro-, jak i makroostrożnościowy) nad instytucjami kredytowymi, która w razie konieczności może także stosować instrumenty o charakterze władczym. Przyjęte w UE rozwiązania kreujące unię bankową obowiązują w określonej mierze również kraje nienależące jeszcze do strefy euro, zważywszy na zasadę jednolitości rynku finansowego Unii. Po przyjęciu euro pozycja krajowych banków centralnych (reprezentowanych zwykle przez ich gubernatorów) ulegnie jednak znacznemu wzmocnieniu; będzie to też powodowało konieczność odpowiedniego przystosowania krajowych regulacji prawnych, łącznie z regulacją konstytucyjną dotyczącą banków centralnych. Nie sposób w tym miejscu rozwijać szerzej tego obszernego zagadnienia, dlatego pozostaje stwierdzić, że rysujące się na przyszłość zmiany zdecydowanie umocnią zasadę niezależności krajowych banków centralnych wedle wzorca, jakim jest pozycja prawna i rola EBC, dające mu dominujący wpływ na funkcjonowanie unii bankowej.

5.

Ze względu na znaczenie banku centralnego i całego pionu monetarnego utarła się słuszna praktyka powoływania na urząd prezesa takiego banku, a także na członków jego organów kolegialnych, osób wyróżniających się nie tylko wiedzą i doświadczeniem w dziedzinie bankowości, ale również mających przymioty osobowości dające przeświadczenie, że będą oni umieli udźwignąć „ciężar niezależności”. Nie zawsze bowiem jest łatwo podejmować decyzje najsłuszniejsze dla pełnionej misji publicznej i godności swego urzędu, na przykład działając na przekór wywieranym zewnętrznym naciskom. Największym jednak zagrożeniem wydaje się polityczne uwikłanie formalnie niezależnego decydenta, które może mieć miejsce mimo konstytucyjnie wymaganego braku przynależności do partii politycznej czy związku zawodowego, przy nadal trwających wewnętrznych skłonnościach do wspierania danej formacji politycznej. Wtedy największego znaczenia nabierają bowiem takie cechy charakteru konkretnej osoby, dzięki którym potrafi ona odsunąć na bok własne sympatie w imię obowiązku i zrozumienia godności pełnionego urzędu.

bezpieczeństwa i stabilności rynku finansowego Unii Europejskiej, [w:] *Prawo rynku finansowego...*, s. 94 n.

⁹ Powołane do życia w 2010 roku europejskie urzędy nadzoru nad poszczególnymi sektorami rynku finansowego funkcjonują przy przeważającym udziale EBC. Szerzej zob. M. Fedorowicz, *Nadzór makroostrożnościowy w Polsce*, Poznań 2019, s. 116 n.

Jak postrzegany jest w odbiorze społecznym sam prezes banku centralnego, tak również widziana jest cała instytucja, którą reprezentuje. Chodzi przy tym nie tylko o jawne i łatwo dostrzegalne działania banku centralnego, ale i o te, które nie są podawane do wiadomości publicznej, ale ujawniają się poprzez swoje skutki w sferze monetarnej (walutowej) i nie tylko — często również w sferze fiskalnej oraz ogólnogospodarczej. Najlepiej jednak obserwuje się skutki określonej polityki banku centralnego w praktyce poprzez ocenę kondycji waluty krajowej. Osłabienie waluty — także jej siły nabywczej, zwykle przez nadmierny wzrost inflacji, wyrażające się też niekorzystną zmianą kursów walutowych — rodzi pytania o rolę banku centralnego wobec powodujących to zjawisk czy tendencji, które co prawda mogą mieć po części charakter obiektywny (będąc rezultatem zewnętrznych niekorzystnych trendów, na które dany kraj ma ograniczony albo żaden wpływ, takich jak na przykład sytuacja na rynkach międzynarodowych pewnych dóbr, polityka innych krajów czy też pandemia), częściowo jednakże poddają się określonemu przeciwdziałaniu ze strony banku centralnego właściwie wykonującego swą konstytucyjną misję „strażnika waluty”. W takich sytuacjach, wzbudzających wątpliwości, ale przede wszystkim negatywnie wpływających na kondycję waluty, ogromnie ważna jest właściwa komunikacja z własnym społeczeństwem i z rynkami, co leży w sferze kompetencji prezesa banku centralnego.

Nie chcąc w tym miejscu uderzać w tony publicystyczne i włączać się w wypowiedzane w mediach społecznościowych różne, często negatywne, oceny polityki pieniężnej polskiego banku centralnego, zwłaszcza w ostatnim okresie narastającej inflacji wzbudzającej wiele zrozumiałych emocji, trzeba — kończąc rozważania o znaczeniu niezależności banku centralnego i jego prezesa — wskazać też na współdziałanie rządu w kształtowaniu się niekorzystnej dla waluty sytuacji¹⁰. Współdziałanie banku centralnego z rządem polegało zaś, jak się zdaje, na nadmiernej „przychylności” banku dla interesów fiskusa i na cichym akceptowaniu takiej polityki rządowej, która wywołała i następnie podsyciała tendencje inflacyjne w gospodarce, co zbiegło się z oddziaływaniem w tym kierunku trendów zewnętrznych. Z pewnością jednak inflacja i obniżająca się wartość polskiej waluty nie są jedynie wynikiem tych zewnętrznych czynników. Można mieć również wielkie zastrzeżenia co do jakości komunikacji Prezesa NBP ze społeczeństwem i rynkami.

Opisana tu pokrótce sytuacja doprowadziła niestety do spadku prestiżu i dużego dotąd autorytetu, jakim długo cieszył się NBP jako niezależny bank centralny i jego kolejni prezesi. Nie chodzi tu jedynie o straty wizerunkowe, ale o faktycznie negatywne dla waluty skutki. Szkoda, że właśnie w Polsce okazuje się w praktyce, jak nie powinno wyglądać współdziałanie banku centralnego z rządem czy też — delikatniej to ujmując — jak ważne jest rozumienie i respektowanie nie

¹⁰ Jest to obszerny problem, mający głównie charakter ekonomiczny, a także aspekty polityczne, których nie sposób podjąć szerzej w tym opracowaniu.

tylko litery prawa w tym zakresie, ale i ekonomicznej, obiektywnej w charakterze natury tych powiązań.

Bibliografia

- Baka W., *Niezależność i odpowiedzialność banku centralnego*, „Prawo Bankowe” 2002, nr 5.
- Fedorowicz M., *Nadzór makroostrożnościowy w Polsce*, Poznań 2019.
- Fedorowicz M., *Nadzór nad rynkiem finansowym Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.
- Fojcik-Mastalska E., *Bank centralny*, [w:] *Prawo finansowe*, red. R. Mastalski, E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2016.
- Jurkowska-Zeidler A., *Bezpieczeństwo rynku finansowego w świetle prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2008.
- Jurkowska-Zeidler A., *Prawo unii bankowej*, [w:] *Prawo rynku finansowego. Doktryna, instytucje, praktyka*, red. A. Jurkowska-Zeidler, M. Olszak, Warszawa 2016.
- Kosikowski C., *Pozycja Narodowego Banku Polskiego i jego organów w prawie polskim (stan obecny i perspektywy na przyszłość)*, „Państwo i Prawo” 2002, nr 11.
- Nieborak T., *Unia bankowa — w stronę bezpieczeństwa i stabilności rynku finansowego Unii Europejskiej*, [w:] *Prawo rynku finansowego. Doktryna, instytucje, praktyka*, red. A. Jurkowska-Zeidler, M. Olszak, Warszawa 2016.

On the Independence of the Central Bank Once Again

Summary

Taking up the issue of central bank independence once again, which is a principle already established and sufficiently discussed in the literature, is aimed at assessing its functioning in contemporary Polish practice. As a result of the deliberations carried out on the basis of the relevant legal regulations and their application, critical comments were formulated concerning mainly the causes of the deteriorating situation in the monetary sector and the apparent decline in the purchasing value of the Polish currency. They are largely related to the central bank's excessive support for the fiscal interests of the state at the expense of the stable value of the currency, while protection of the currency should be a constant priority for the central bank as an issuing institution.

Keywords: independence of central banks, public mission of the issuing institution, monetary policy of the central bank, relations between the monetary sector and the fiscal sector of public finances.

